

A TO HISTORIA!

W 2010 roku mija 40-ta rocznica założenia Instytutu Biologii Molekularnej, z którego wywodzi się nasz Wydział. Poczynając od dzisiejszego numeru, chcemy przypomnieć sylwetki kilku założycieli Instytutu, których nie ma już wśród nas.

MARIA SARNECKA-KELLER 1925 - 1984

Pani Profesor Maria Sarnecka-Keller, rocznik 1925, jak wielu z Jej pokolenia w okresie wojny brała udział w tajnym nauczaniu w Krakowie. Ukończenie tajnych kompletów liceum matematyczno-fizycznego umożliwiło Jej podjęcie studiów na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego już w 1945 roku. W 1949 roku rozpoczęła pracę w Zakładzie Chemii Fizjologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego (później Akademii Medycznej) pod kierunkiem profesora Bolesława Skarżyńskiego. Doktoryzowała się na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UJ w 1961 r. i mając już pokaźny dorobek naukowy habilitowała trzy lata później na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Krakowie. W tym czasie podjęła się nauczania biochemii na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi, a od 1965 r. już jako docent Uniwersytetu Jagiellońskiego współtworzyła Katedrę Biochemii i Biofizyki UJ wraz z prof. Ignacym Reiferem i wówczas jeszcze doktorem Stanisławem Łukiewiczem. Organizowanie Katedry od podstaw było wielkim wyzwaniem. Budynek Collegium Iuridicum, który stał się siedzibą Katedry wymagał gruntownego remontu, a mariaż nowoczesnej nauki i średniowiecznego budynku nie okazał się najszcześniejszy. Niemniej zapał Pani Profesor i skupionych wokół niej młodych pracowników pozwolił na pokonanie niejednej przeszkody. Dofinansowanie, jakie otrzymała Katedra Biochemii i Biofizyki umożliwiło zakup nowoczesnej aparatury, szybkie uruchomienie badań naukowych i kształcenie studentów biologii w dwóch nowych dyscyplinach nauki: biochemii i biofizyce. To był początek drogi. Pochłonął wiele energii ale późniejszy, stały rozwój badań z zakresu biochemii przyczynił się do uruchomienia w Uniwersytecie Jagiellońskim kierunku biotechnologia w 1995 r., a od 2010 roku kierunku biochemia.

Pani Profesor była człowiekiem o wielkiej wiedzy, doskonałym nauczycielem i wychowawcą. Potrafiła wnikliwie i bezstronnie ocenić osiągnięcia innych, co jest szczególnie istotne w procesie kształcenia studentów i młodej kadry naukowej. Młodzi pracownicy widzieli w niej nie tylko przełożoną, ale też mądrego doradcę i przyjaciela. Darzyli ją szacunkiem i wielką sympatią za jej prawość i rozsądek,. W czasie swojej pracy na Uniwersytecie Pani Profesor wypromowała ponad 50 magistrów i 8 doktorów.

W pamięć zapadły miłe spotkania przy ognisku w letnim domku Państwa Kellerów w Sidzinie, kawka, która była „współtęścicielem” mieszkania przy ul. Smoleńsk i dwa piękne psy, bokser Trezor i rottweiler Lariks. Drugi z nich przeżył swoich Państwa, bowiem profesor Czesław Keller odszedł w dwa tygodnie po pożegnaniu żony.

Życzliwość Pani Profesor, Jej umiejętność współpracy i konsekwencja w działaniu zaowocowały stworzeniem zespołu, który potrafił z wielkim sukcesem kontynuować badania po Jej odejściu. Profesor M. Sarnecka-Keller

ciąg dalszy na stronie 11



Prof. Maria Sarnecka-Keller, Prorektor UJ, 1982



Prof. Maria Sarnecka-Keller, Rabka 1974

kontynuacja ze strony 10

posiadała wybitne zdolności organizatorskie, niezwykle potrzebne zwłaszcza w okresie organizacji Katedry Biochemii i Biofizyki, ale i później podczas tworzenia, wspólnie z prof. Janem Zurzyckim, Instytutu Biologii Molekularnej. Była jednym z założycieli Uniwersytetu Trzeciego Wieku UJ, a także współorganizatorem kontynuowanych do dziś seminariów naukowych Instytutu Biologii Molekularnej, które przekształciły się z czasem w Szkoły Zimowe naszego Wydziału.

Osobnym rozdziałem było zaangażowanie się Pani Profesor w ruch solidarnościowy. Już jesienią 1980 r. Profesor M. Sarnecka-Keller podjęła decyzję o zaangażowaniu się w prace związku „Solidarność”, a na początku 1981 r. weszła w skład Prezydium Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność”. W tym trudnym okresie był to akt wielkiej odwagi, ale tej Pani Profesor nigdy nie brakowało. Zapłaciła za swe decyzje odmową ówczesnych władz politycznych przyznania Jej tytułu profesora zwyczajnego w latach stanu wojennego, wbrew pozytywnej opinii recenzentów i Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych.

Pani Profesor reprezentowała typ kobiety niezależnej w sądach i w postępowaniu, a jednocześnie gotowej do współpracy i zdolnej do podejmowania wyważonych, trafnych decyzji. Przypuszczalnie te przymioty charakteru zadecydowały o wybraniu Jej przez Kolegium Elektorów, na urząd prorektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, w dniu 30 maja 1981 r. Była pierwszą kobietą piastującą tę godność, w ponad 600-letniej historii uczelni. Wcześniej, w 1973 r., została profesorem w Zakładzie Biochemii Zwierząt, a w latach 1972-1977 pełniła funkcję dyrektora Instytutu Biologii Molekularnej.

W początkowym okresie pracy naukowej zajmowała się badaniem składu aminokwasowego płynów fizjologicznych. Opracowana przez Panią Profesor prosta metoda analizy aminokwasów moczu, będąca połączeniem chromatografii jonowymiennej, bibułowej i barwienia różnicowego, znalazła zastosowanie w diagnozowaniu

aminoacydurii fizjologicznych i patologicznych. Istotnym osiągnięciem było również opracowanie, wspólnie z prof. Jadwigą Ackermann z Zakładu Histologii Akademii Medycznej w Krakowie, metody tzw. chromatografii skrawkowej, umożliwiającej jednoczesną analizę aminokwasów, cukrów i tłuszczów w skrawkach tkankowych. Kontynuacją tych badań była analiza wybranych peptydów moczu i osocza po zastosowaniu techniki filtracji na żelach dekstranowych. Dalsze prace dotyczyły badań połączeń cukrowo-peptydowych w różnych stanach patologicznych, w tym w cukrzycy oraz badań nad toksycznością peptydów w mocznicy. Zaproponowany przez Nią termin „średniocząsteczkowe toksyny mocznicowe” wszedł do piśmiennictwa fachowego. Opublikowała 54 prace eksperymentalne i 16 artykułów przeglądowych z zakresu chemii fizjologicznej i biochemii.

Zainteresowania Marii Sarneckiej-Keller obejmowały także historię nauki, a szczególnie wkład polskich uczonych w tworzenie światowej chemii i biochemii. Zaowocowały one 19 monografiami i pracami źródłowymi, dotyczącymi zwłaszcza historii tych dyscyplin naukowych w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Tablica pamiątkowa dedykowana pamięci Profesor M. Sarneckiej-Keller, przewieziona w czasie przeprowadzki z budynku przy Al. Mickiewicza czeka na zamontowanie. Tymczasem Pani Profesor patrzy na poczynania swoich następców ze zdjęcia zawieszonego w dziekanacie studenckim... tak... to jest aprobujący uśmiech.

dr hab. Amalia Guzek

prof. dr hab. Andrzej Klein



Tekst ten ukazał się w numerze 115-116 miesięcznika UJ *Alma Mater*. Przedruk za zgodą redakcji *Alma Mater*.